

**Ks. mjr dr Zbigniew Kępa**

CS SG w Kętrzynie

## DUSZPASTERSTWO BATALIONU SZKOLNEGO KOP W OSOWCU

Parafia Wojskowa Osowiec została powołana do istnienia przez biskupa polowego ks. dr. Stanisława Galla rozkazem z dnia 15 września 1931 r.<sup>1</sup> Kościołowi znajdującemu się w obrębie twierdzy Osowiec nadano tytuł „Najświętszej Maryi Panny Ostrobramskiej” i w świetle prawa kościelnego miał on status kaplicy publicznej.<sup>2</sup> Warto poświęcić tej budowli sakralnej krótką wzmiankę. Została ona wybudowana na terenie twierdzy przez Rosjan pod koniec wieku XIX i służyła żołnierzom rosyjskim jako cerkiew.<sup>3</sup> Niestety nie są znane szczegóły, w którym roku została ona oddana do użytku i jak wyglądało duszpasterstwo prawosławne wśród żołnierzy rosyjskich, którzy służyli w Osowcu. Po przejściu twierdzy przez wojsko polskie w styczniu 1920 r. cerkiew stała się kościołem dla żołnierzy polskich. Od 1928 r. kościół ten służył także żołnierzom KOP-u, którzy szkoli się w Batalionie Szkolnym Żołnierzy Pogranicza a od 1930 w Centralnej Szkole Podoficerów KOP. 12 września 1939 r. załoga polska opuściła twierdzę a kilka dni później do twierdzy wkroczyły pododdziały niemieckie, które stacjonowały tam aż do 25 września 1939 r. 29 września 1939 r. twierdza została przekazana Niemcom przez Armię Czerwoną. Wydaje się, że budynek kościoła rozebrano pod koniec II wojny światowej. Według relacji ks. kpt. rez. Jan

---

<sup>1</sup> Rozkaz Wewnętrzny do Duchowieństwa Wojskowego 1931 nr 18 § 2. Patrz: J. Odziemkowski, ks. B. Spychała, *Duszpasterstwo wojskowe w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1987, s. 96.

<sup>2</sup> Synodus Archidiecezjana Vilmensis A. D. MCMXXXI, Wilno 1932, s. 542.

<sup>3</sup> Informacje dotyczące budowy i historii Twierdzy Osowiec można znaleźć w publikacji: A. Wap, *Twierdza Osowiec. Zarys dziejów*, Ośrodek Badań Historii Wojskowej Muzeum Wojska Polskiego w Białymstoku, Białystok 1994.

Szklanko, prob. Parafii Downary, pełniącego funkcję kapelana w Osowcu, jeden z mieszkańców jego parafii wyniósł po kryjomu z burzonego kościoła obraz Matki Bożej Ostrobramskiej, który obecnie znajduje się w bocznej kaplicy kościoła w Downarach.

Nie wiemy kiedy duszpasterstwo rozpoczęło działalność w Garnizonie Osowiec. Z zachowanego dokumentu dotyczącego Batalionu Szkolnego KOP wynika, że instytucja kapelana Garnizonu istniała przed 1929 r.<sup>4</sup> Znamy także nazwisko kapelana: był nim ks. Kuczewski. Wiemy, że ks. Kuczewski w 1925 r. został pierwszym proboszczem nowo utworzonej parafii w Downarach. Urząd ten sprawował tylko przez jeden rok.

Pierwszym natomiast duszpasterzem powstałej w 1931 r. parafii wojskowej był ks. Jan Kucharski pochodzący z diecezji mohylewskiej, który pełnił funkcję kapelana pomocniczego. Niestety mało wiemy o tym duchownym. Nie wiemy m.in. kiedy został kapelanem Garnizonu Osowiec.

Z „Catalogus Ecclesiarum et Cleri Archidiecezji Vilmensis pro Anno Domini 1933” dowiadujemy się, że ks. Kucharski w 1933 r. odszedł na emeryturę do parafii Goniądz.<sup>5</sup> Jego następcą na stanowisku duszpasterza wojskowego został katecheta szkolny z parafii Goniądz. Jednakże już kolejny „Catalogus Ecclesiarum” z roku 1934 zawiera wzmiankę, że obowiązki kapelana w Osowcu pełni ks. Józef Reszeć.

Poświęćmy chwilę uwagi temu kapłanowi. Osobę ks. Józefa Reszeć przypomniał Wiesław Choruży w artykule „Duszpasterz z Downar” zamieszczonym w miesięczniku historyczno-przyrodniczym pt. „Osowieckim szlakiem” w maju 1997 r.<sup>6</sup>

---

<sup>4</sup> Tymczasowy Regulamin Wewnętrzny Batalionu Szkolnego K.O.P (1929) - ASG, sygn. 499.8. Punkt 35 Regulaminu dotyczył ks. kapelana: „Kapelan Garnizonu Osowiec jest kapelanem Bataljonu”.

<sup>5</sup> Catalogus ecclesiarum et cleri Archidiecezji Vilmensis pro Anno Domini 1933, Vilnae 1933, s. 123-124.

<sup>6</sup> W. Choruży, Duszpasterz z Downar, „Osowieckim szlakiem” R. IV (1997), nr 5 (38), s. 1.5. Wszystkie dane biograficzne dotyczące ks. J. Reszeć pochodzą z tej publikacji.

Józef Reszeć urodził się 26 lipca 1890 r. w rodzinie katolickiej we wsi Ruszczany koło Choroszcy (białostoczczyzna). Wzrastał i wychowywał się w kulturze białoruskiej i czuł się białorusinem. Wszechstronne wykształcenie teologiczne zdobył w seminarium duchownym w Wilnie. Świecenia kapłańskie przyjął w 1917 r. W latach 1913-1921 ukończył w Rzymie kilka fakultetów kościelnych: Instytut Niemiecki (Germanikum) i Instytut Wschodni. Po powrocie do Ojczyzny został profesorem filozofii i apologetyki w Wileńskim Seminarium Duchownym, wykładał na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Stefana Batorego oraz był katechetą w Gimnazjum Białoruskim. Władał paroma językami: ojczystym białoruskim, polskim, rosyjskim, litewskim, niemieckim, francuskim, włoskim, łacińskim, greckim i hebrajskim. Był stałym publicystą białoruskich pism katolickich: „Krynica” i „Chryścijańska Dumka”. Pisał także dramaty. Jego działalność, jak pisze we wspomnianym artykule W. Choruży, spotkała się z wrogim stosunkiem polskich władz państwowych i kościelnych. W 1925 r. został karnie przeniesiony do Białegostoku, a w 1931 r. do Parafii w Gielczynie koło Trzcianniego. Pod koniec 1931 r. został proboszczem w Downarach, później zaś pełnił urząd dziekana. W Downarach duszpasterzował przez siedem lat. Jego zasługą jest odremontowanie kościoła, który miał ciekawą historię.

Budowa kościoła w Downarach wiąże się ze wspomnianym wcześniej kapelanem Kuczewskim. Być może to on uzyskał zgodę władz wojskowych na przejęcie jednego z obiektów wojskowych i zaadaptowanie go na kościół. Z dawnego obiektu pozostały ściany do wysokości okien kościoła. Kościół w Downarach został zbudowany w latach 1925-1930. 5 października 1930 r. był on konsekrowany przez arcybiskupa Romualda Jałbrzykowskiego. Trzy lata później kościół ten wymagał już odnowienia. Dokonano tego staraniem ks. proboszcza J. Reszecia.

Ks. dr J. Reszeć pełnił funkcję kapelana nadgranicznego garnizonu wojskowego w Osowcu od 1934 r.<sup>7</sup> do chwili wyjazdu z Polski, tj do

---

<sup>7</sup> Catalogus ecclesiarum et cleri Archidiecezji Vilnensis pro Anno Domini 1934, Vilnae 1934, s. 122.

1938 r. Udał się on do Stanów Zjednoczonych i wstąpił do benedyktyńskiego klasztoru św. Prokopa w Lisle koło Chicago. W sierpniu 1939 r. złożył śluby zakonne przybierając imię Atanazy. Został wykładowcą w przyklasztornym seminarium duchownym. Zmarł 15 lutego 1958 r. na nowotwór żołądka i został pochowany na cmentarzu klasztoru św. Prokopa w Lisle, w stanie Illinois.

Kolejnym duszpasterzem wojskowym w Osowcu został ks. Bolesław Helmer. Duchowny ten urodził się w 1897 r. Święcenia kapłańskie przyjął w 1929 r. Ks. Helmer został proboszczem w Downarach w 1938 roku, kiedy to wyjechał ks. Reszeć.

II wojna światowa położyła kres duszpasterstwu wojskowemu w twierdzy. W Archiwum Straży Granicznej w Kętrzynie znajdujemy tylko cztery krótkie wzmianki mające związek z duszpasterstwem KOP-u w Osowcu.<sup>8</sup>

Pierwszy dokument to wspomniany już wyżej Tymczasowy Regulamin Wewnętrzny Batalionu Szkolnego<sup>9</sup> z 1928 r. Rozdział G, liczący zaledwie 4 linijki tekstu maszynowego, opatrzony został nagłówkiem: „Służba duszpasterska”. Z boku, na marginesie wypisano kolejny punkt rozkazu: „35. Kapelan”. Treść tego zapisu jest następująca: „Kapelan Garnizonu Osowiec jest kapelanem Bataljonu. Poza normalnymi czynnościami służby duszpasterskiej przeprowadza na kursach dla podoficerów zawodowych pogadanki z zakresu etyki”. Wspomniane „normalne czynności służby duszpasterskiej” to m. in. sprawowanie mszy św., spowiedź św., rekolekcje i inne. Szczegół, na który warto zwrócić uwagę, to wzmianka o zajęciach z etyki na kursach dla podoficerów zawodowych. W czasie szkolenia podoficerów KOP-u były więc prowadzone zajęcia z etyki.

Drugi dokument to Rozkaz dzienny Dowództwa Baonu Szkolnego KOP w Osowcu nr 22, z dnia 21 września 1928 r.<sup>10</sup> Punkt 8. rozkazu zatytułowany został: „Miejsca w kościele i zachowanie się po mszy”. Jak

<sup>8</sup> W cytowanych niżej dokumentach zachowano oryginalną pisownię i interpunkcję.

<sup>9</sup> ASG, sygn. 499.8.

<sup>10</sup> ASG, sygn. nr 499.1.

zaznaczono w tym dokumencie był to wyciąg z rozkazu nr 41 Komendy Garnizonu Osowiec. Treść tego punktu jest następująca:

„Ustalam miejsca ustawienia się pododdziałów w kościele garnizonowym:

Baon Szkolny KOP. - w prawej nawie.

III/42.p.p. - w środkowej nawie w dwu kolumnach pozostawiając przejście środkiem kościoła wolno.

II/9.p.s.k. - w lewej nawie.

Równocześnie zabraniam palenia papierosów na placu przed kościołem. Po nabożeństwie oddziały oczekują, aż przejściem środkowym przejdą z przed ołtarza oficerowie i ich rodziny i następnie na rozkaz oficera inspekcyjnego w porządku i bez tłoczenia się w drzwiach opuszczą kościół, przyczem porządek opuszczenia kościoła i bezzwłocznego odmar-szu jest następujący:

1/ Baon Szkolny KOP.

2/ III/42.p.p.

3/ II/9.p.s.k.”

Z dokumentu wnioskujemy fakt regularnego odprawiania Mszy św., nabożeństw w kościele garnizonowym. Żołnierze szkolący się w twierdzy przychodzili na nabożeństwo w kolumnie marszowej i przyprowadzał ich oficer inspekcyjny. Kadra z rodzinami uczestniczyła w nabożeństwach sprawowanych przez księdza kapelana.

Trzeci dokument to Rozkaz dzienny Batalionu Szkolnego KOP w Osowcu nr 237, z dnia 12 października 1929 r.<sup>11</sup> Punkt 3. nosi tytuł „Wyznaczenie oddziałów honorowych”. Treść tego zapisu jest następująca:

„W związku z przyjazdem do m. Goniądza dnia 13. X. r.b. Jego Eminencji Prymasa Polski księdza kardynała Hlonda, wyznaczam:

a/ 3 komp. szkolną jako kompanię honorową

---

<sup>11</sup> ASG, sygn. nr 499.2.

skład: 3 plutony a w drużyny w pełnym składzie oficerów. Ubiór sukienny, czapki KOP., tornistry bez menażek. Kompanja wymaszeruje z Osowca z takim wyliczeniem, by o godz. 10 stanęła w Goniądzu. Na czas uroczystości przydzielam do komp. chor. Begolla, jako d-cę 3 plutonu.

b/ 4 kompanja szkolna jako komp. honorową w tym samym składzie, która wymaszeruje z Osowca z takim wyliczeniem, by o godz. 14.30 stanęła w m. Goniądzu.

D-cy komp. honorowych zgłoszą się po informacje dalsze do księdza Kuczewskiego na plebanię.

Po spotkaniu Jego Eminencji Względnie Jego wyjeździe kompanje odmaszerują do koszar”.

Z przytoczonego dokumentu wnioskujemy o udziale Batalionu Szkolnego KOP w uroczystościach religijnych w Parafii Goniądz. Przyjazd ks. Prymasa był wydarzeniem nadzwyczajnym, ale być może kompania uczestniczyła także w innych uroczystościach w tamtej parafii. Rodzi się pytanie: gdzie mieszkał ks. kapelan, czy wspomniana plebania to budynek przy kościele garnizonowym, czy też przy kościele w Goniądzu? Odpowiedź na to pytanie znajdziemy w kolejnym czwartym dokumencie.

Czwarty dokument to Rozkaz dzienny Batalionu Szkolnego nr 1272 z dnia 23 listopada 1929 r.<sup>12</sup> Punkt 4. tegoż rozkazu został zatytułowany: „Nabożeństwo”. Dowiadujemy się tam, że: „W dniu 24. XI. r.b. o godz. 10.00 odbędzie się nabożeństwo w kościele garnizonowym. Baon do kościoła przyprowadzi por. Ambroziak. Samochód po księdza kapelana wyśle kwatermistrz baonu”.

Dokument daje odpowiedź na pytanie o miejsce zamieszkania kapelana, tj. ks. Kuczewski mieszkał na plebanii w Goniądzu.

W tym samym dokumencie znajdujemy ciekawą wzmiankę o pogodance dla szeregowych wyznania mojżeszowego. Punkt 5. tegoż dokumentu postanawia:

---

<sup>12</sup> ASG, sygn. nr 499.2.

„Dnia 24 b.m. o godz. 10-tej w sali Domu Żołnierza zostanie wygłoszona pogadanka moralno-religjna połączona dla szer. wyznania mojżeszowego.

D-cy pododdziałów wyślą na tę pogadankę wszystkich szer. wyznania mojżeszowego wolnych od służby.

W związku z powyższym komendant garnizonu rozkazem Nr 106/29 pkt. 2 zarządził:

»Zastępca oficera inspekcyjnego garnizonu dopilnuje, by sala Domu Żołnierza była odpowiednio uprzątnięta oraz spotka przybywającego rabina na dworcu kolejowym o godz. 4,50 dnia 24.XI. r.b., poczem odprowadzi do kasyna ofic. /pokój gościnny/.

D-ca dr. d-cy baonu zarządzi wstawienie łóżka z pościelą i taboretu do pokoju gościnnego oraz napalenie w piecu«?».

Ta wzmianka to kolejny przyczynek do dziejów tolerancji religijnej w KOP-ie w okresie przedwojennym. Zauważamy troskę o przyjeżdżającego rabina, o zapewnieniu jemu godziwych warunków do odpoczynku oraz o odpowiednie miejsce spotkania i nabożeństwa dla żołnierzy wyznania mojżeszowego.

Ponieważ duszpasterstwo wyznania mojżeszowego jest mało znane przytoczmy kilka szczegółów.<sup>13</sup> Duszpasterstwo wyznania mojżeszowego prowadziło swoją działalność w strukturach organizacyjnych Biura Wyznań Niekatolickich. Naczelny rabin otrzymywał w Wojsku Polskim tytuł pułkownika. Starszy rabin – dziekan, a przy Dowództwie Okręgu Korpusu, stopień majora otrzymywał starszy rabin II klasy, zaś stopień kapitana rabin. Przed II wojną światową wyznania mojżeszowego było ok. 6-8% żołnierzy. Ich potrzeby religijne zaspokajało ośmiu rabinów i starszych rabinów oraz ośmiu-dziewięciu rabinów pomocniczych. Nabożeństwa dla żołnierzy odprawiało stale nie mniej niż dwunastu kantorów. Ponieważ nie było synagog garnizonowych Ministerstwo Spraw Wojskowych wydzieliło środki na opłacenie użytkownika przez armię dwu-

---

<sup>13</sup> J. Odziemkowski, S. Frątczak, *Polskie duszpasterstwo wojskowe*, Warszawa 1996, s. 117.

dziestu synagog gminnych. Utrzymywano też dwanaście synagog w szpitalach i więzieniach.

Niestety w Archiwum Straży Granicznej nie udało się odnaleźć innych śladów duszpasterstwa w szkole KOP-u w Osowcu. Być może archiwa wojskowe kryją w sobie więcej informacji na ten temat.

Kończąc artykuł mam świadomość jak trudno po latach odtworzyć historię duszpasterstwa w KOP-ie z braku zachowanych archiwaliów. Czy, i jakie ślady po duszpasterstwie w Straży Granicznej III RP pozostaną po 70 latach?

Dziękuję kpt. dr Jerzemu Prochwiczowi za cenne szczegóły i uwagi dotyczące Twierdzy Osowiec.